

W ramach wspólnej inicjatywy samorządowców w Polsce #MyOSamorządzie, 9 listopada o godzinie 18:00 odbył się live na Facebooku Prezydenta Starachowic Marka Materka, który poprowadził Lekcję Obywatelską.

W tym samym czasie samorządowcy na żywo na swoich profilach w mediach społecznościowych rozmawiali z mieszkańcami na temat samorządu. Gościem transmisji prezydenta Starachowic był Burmistrz Miasta i Gminy Ostrzeszów Patryk Jędrówiak, który razem z prezydentem Markiem Materkiem uczestniczył w spotkaniu Kongresu Młodego Samorządu. Obaj panowie opowiadali o tym, jak funkcjonują samorządy w Polsce, z czym się borykają w swojej pracy na co dzień oraz odpowiadali na pytania internautów.

Marek Materek swoją lekcję rozpoczął od wyjaśnienia widzom tego, w jaki sposób w Polsce funkcjonuje podział jednostek samorządu terytorialnego. – Wyróżniamy podstawową jednostkę, jaką jest gmina – każdy z nas w jakiejś gminie żyje, w naszym powiecie to Starachowice, Wąchock, Brody, Mirzec czy Pawłów, ale także mamy jednostkę, która jest wyżej i swoim zasięgiem obejmuje większą ilość gmin i tą jednostką jest powiat. Powiaty z kolei są w innych większych jednostkach samorządu zgrupowane, czyli w województwach – tłumaczył prezydent.

Patryk Jędrówiak wyjaśnił widzom funkcjonowanie budżetu jednostki terytorialnej – porównał ją do budżetu domowego – Wydają się to skomplikowane, a wystarczy przełożyć to nasz domowy budżet, bo przecież każdy z nas, który pracuje, zarabia, że to co zarabia powinno wystarczyć mu na podstawowe potrzeby takie jak opłacenie najmu mieszkania, jedzenie, zakup podstawowych ubrań, a to co zostanie, czyli ta nadwyżka w budżecie może być przeznaczona na zakupy np.: zakup samochodu. I dokładnie tak samo jest w budżetach gminnych. Tą „pensją” są podatki – wyjaśniał burmistrz Ostrzeszowa.

Współpraca jednostek terytorialnych

- Dziś mieliśmy bardzo ważną konferencję dotyczącą tego styku samorządów – samorządu powiatowego i samorządu miejskiego, dlatego, że dotyczyła ona zabezpieczenia środków, a właściwie pozytywnej rekomendacji dla Prezesa Rady Ministrów wniosku o dofinansowanie na budowę wiaduktu w Dolnych Starachowicach. 30 mln zł z Funduszu Rozwoju Dróg ma trafić na to zadanie do Powiatu Starachowickiego, a przedsięwzięcie to będą finansowały tak naprawdę dwa samorządy – Powiat Starachowicki i miasto Starachowice, które będą zabezpieczały środki na wkład własny do przedsięwzięcia i to jest ta współpraca między dwoma samorządami – opowiadał Marek Materek.

Prezydent Starachowic odpowiadał również na pytania internautów, które były zadawane podczas transmisji. Wiele z nich dotyczyło toczących się miejskich inwestycji, ale również i funkcjonowania naszego miasta, jak i

pracy panów dla swoich mieszkańców.

- Postępy na ulicy Kilińskiego są widoczne gołym okiem, kiedy jest przewidywane zakończenie prac? Pytał mieszkaniec miasta. – Z tego co pamiętam to 15-go listopada, mam nadzieję, że wykonawca zdąży w terminie i w listopadzie ta ulica zostanie dokończona.

- Panie Prezydencie, kiedy zostanie postawiony przystanek przy ul. Benedyktyńskiej, który został zniszczony? – Panie Mirosławie jeśli jeszcze nie został postawiony, to informuję koleżanki, kolegów współpracowników, że prosiłem, aby to było wykonane niezwłocznie wskazując, który przystanek ma tam stanąć, więc jeśli to nie zostało wykonane jeszcze, to nie chciałbym być w skórze niektórych jutro – odpowiedział prezydent. A tak na poważnie żaden wykonawca się nie podjął realizacji tej roboty. Jeśli ktoś z Państwa ma firmę, która jest gotowa wykonać zadanie to proszę o kontakt z Referatem Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego.

- Słyszałem, że obwodnica będzie do Skarżyska-Kamiennej. Czy to prawda, że będzie bezpośredni dojazd do trasy na Kielce S7? – Tak Panie Majku, będzie obwodnica pomiędzy Starachowicami i Skarżyskiem. Widać już, gdzie ona się zaczyna to jest na tzw. „Wygodzie” w Starachowicach i ona będzie drogą dwupasmową i poprowadzi nas szybciej do drogi ekspresowej S7 – odpowiedział wóldarz Starachowic.

- Prywatne poglądy polityczne. Czy wóldarze miast powinni czy nie prezentować ich publicznie np.: w swoich mediach społecznościowych, udział w wydarzeniach? – Szanowni Państwo, no nie ma osób, które nie mają poglądów politycznych. Pytanie jak wójt, burmistrz, prezydent ma się zachować w spawach ważnych dla jego mieszkańców. – odpowiedział pierwszy Patryk Jędrowiak. To też było pytanie, które często mi było zadawane. W pierwszym roku, gdy zostałem burmistrzem naszą gminę odwiedził premier Mateusz Morawiecki. Jako gospodarz czułem się zobowiązany, aby Pana Premiera przywitać co wydaje mi się być naturalne. Spotykałem się z głosem, że być może jestem w takim razie prawicowym, ukrytym działaczem Prawa i Sprawiedliwości. Gdy w kolejnym roku przyjechał do mojego miasta Rafał Trzaskowski i również powitałem go na naszym rynku wówczas Ci sami, którzy wtedy klepali mnie po plecach i cieszyli się z witania premiera Morawieckiego wieszali psy, że jak to jest możliwe, żeby burmistrz witał Rafała Trzaskowskiego? Wóldarze naszych miast muszą dobrze żyć z wszystkimi, co nie zmienia faktu, że gdy są sytuacje, które moim zdaniem godzą w interesy naszych mieszkańców i mają one konsekwencje polityczne to trzeba o tym mówić. Dla mnie był to temat udostępniania spisów wyborców. Wielu z nas się z tym mierzyło, miało wątpliwości co z tym zrobić. I wtedy być może niektórzy mogli stwierdzić, że samorządowcy opowiedzieli się po jakieś stornie, a oni wybrali stronę mieszkańców i przestrzegania przepisów.

- Chciałem, żeby Burmistrz Patryk odpowiedział pierwszy, dlatego że okazuje się, że

Opublikowano: czwartek, 11, listopad 2021 19:40

Odsłony: 10466

mamy podobne doświadczenia, bo w Starachowicach było dokładnie tak samo. Przyjmowałem przedstawicieli Prawa i Sprawiedliwości, byłem krytykowany przez zwolenników innych partii. Gdy przyjmowałem Rafała Trzaskowskiego, Roberta Biedronia czy Szymona Hołownię to byłem przez innych krytykowany za przyjmowanie tych polityków w Starachowicach. – mówił Marek Materek podczas transmisji na Facebooku. Dla mnie największym sukcesem jest to, że mimo różnic w poglądach politycznych czy światopoglądowych to udaje mi się współpracować z przedstawicielami wszystkich ugrupowań politycznych czego przykłady można mnożyć i każdego dnia możecie to państwo obserwować. – dodaje prezydent.



Od lewej: Prezydent Miasta Starachowice Marek Materek oraz Burmistrz Miasta i Gminy Ostrzeszów Patryk Jędrówiak podczas wtorkowej transmisji live na Facebooku

- Pytanie do Pana Burmistrza, czy w swoich mediach społecznościowych ma zablokowane jakieś osoby? – Mam zablokowane kilka profili fikcyjnych, bo uważam, że to jest ewidentny brak odwagi jeżeli ktoś nie potrafi pod swoim nazwiskiem wypowiadać opinii nawet krytycznych. Poza jedną osobą, to są profile fikcyjne – stwierdził Burmistrz Ostrzeszowa. Ten jeden przypadek osoby, która została zablokowana i nie jest profilem fikcyjnym to jest osoba, która obrażała moich pracowników. Jeżeli ktoś to robił, to nie jestem w stanie nauczyć go kultury, ale nie muszę pozwalać, aby moja strona była takim miejscem do obrażania innych osób.

- Bardzo dużo profili, które zostały zablokowane tutaj, gdzie Państwo jesteście (Facebook Marka Matereka) to były profile fikcyjne, które funkcjonowały i one zostały przyblokowane, natomiast wszystkich w tej chwili odblokowaliśmy, aby mogli brać udział w tym i kolejnych spotkaniach.

- Gratulację za wyjątkowy kontakt prezydenta z mieszkańcami. Samorządowcy z całej Polski Pana podglądają i biorą przykład. Mam jednak pytanie, co możemy zrobić, jako samorządowcy by jeszcze bardziej zaangażować najmłodszych mieszkańców do angażowania się w lokalną politykę społeczną? Pyta Burmistrz Dusznik-Zdrój Piotr Lewandowski.

- Musimy młode osoby angażować do współpracy i kreowania tego co robimy w samorządzie. Swego czasu popularne były Młodzieżowej Rady Miast. Organizacje te często nie miały też odpowiednich narzędzi do pracy i wsparcia. Wydaje mi się, że lepszym rozwiązaniem jest wciągnięcie młodych osób do kilku projektów i wspólnie zrealizowanie pewnych celów. Nigdy nie jest tak, że masowo młode osoby włącza się w funkcjonowanie samorządu, ale zawsze znajdzie się ktoś kto osiągnie mandat radnego i to będzie wartością dodaną. – mówił Patryk Jędrówiak.